

Głos

WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIK

Poznań

środa

29 lipiec

1959

Rok XV Wydanie AB

Cena 50 gr

Nr 178 (4816)

Intensywna działalność dyplomatyczna na konferencji genewskiej

Specjalny wysłannik PAP, red. Kerner, donosi:

Trzeci tydzień drugiej fazy konferencji genewskiej rozpoczął się pod znakiem niezwykle intensywnej działalności dyplomatycznej. Czołowa i odpowiedzialna rola w tej działalności przypada delegatowi brytyjskiemu — Lloydowi.

Seria spotkań dyplomatycznych została zainaugurowana jeszcze w niedzielę wieczorem kolacją Hertera i Lloyda z udziałem ambasadora USA w Londynie, Whitney'a, który specjalnie przybył do Genewy. Warto zaznaczyć na marginesie, że było to dość nieoczekiwane spotkanie, gdyż jeszcze dzień przed tym delegacja brytyjska usprawiedliwiała swe-

go szefa, że nie będzie mógł do baczności się z Herterem w niedzielę, jako że będzie jeszcze w Londynie. Pojawili się też zrozumieli w takiej sytuacji pogłoski o nowych instrukcjach Macmillana, jakie miał przywieźć z sobą Lloyd. Trudno ustalić, w jakim stopniu pogłoski te odpowiadają rzeczywistości, niemniej jednak brytyjski minister musiał mieć coś bardzo istotnego i pilnego do powiedzenia Herterowi.

Tymczasem rozmowy na temat rozbieżności anglo-amerykańskich nie tylko nie milknęły, lecz przeciwnie — przybrały na sile w ciągu ostatnich 24 godzin. Podczas gdy Brytyjczycy dokładają wszelkich starań, by doprowadzić do jakiegoś pozytywnego wyniku konferencji, który usprawiedliwiałby zwołanie konferencji na szczycie, Amerykanie zajmują znowu sztywniejszą postawę, dając do zrozumienia, że bez wyraźnego zrezygnowania przez stronę radziecką z unucium między dyskutowaniem kwestii tymczasowego porozumienia odnośnie Berlina zachodniego, a omawianiem sprawy komisji ogólnoniemieckiej, nie mogą uznać, że konferencja poczyniła postępy.

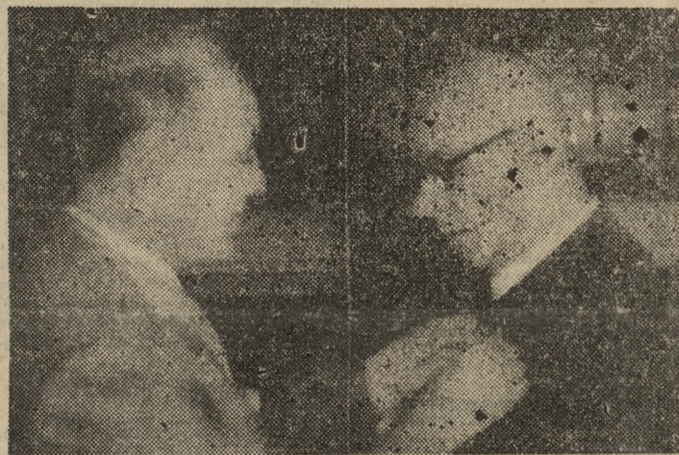
W poniedziałek rozmowy czterech ministrów zachodnich zakończyły się o godzinie 17.30, po czym sekretarz stanu USA, Herter i minister Couve de Murville udali się do rezydencji Selwyn Lloyda na podwieczorek roboczy, na którym spotkali się przedstawiciele

czterech wielkich mocarstw. Minister Selwyn Lloyd wcześniej opuścił swych kolegów zachodnich i wyjechał po ministra Gromykę.

Film z przebiegu wizyty przyjacieli

WARSZAWA (PAP) W warszawskiej wytwórni filmów dokumentalnych trwa praca nad montażem średniometrażowego filmu ukazującego przebieg wizyty radzieckiej delegacji partyjno-rządowej w Polsce. Zdjęcia wykonano zostały przez operatorów PKF w czasie podróży i spotkań delegacji z mieszkańcami naszego kraju.

Odnaczenia z okazji XV-lecia PRL



W sali posiedzeń Rady Narodowej m. Poznania odbyła się jedna z licznych uroczystości wręczenia nadanych przez Radę Państwa odznaczeń z okazji 15-lecia PRL.

Wiceprzewodniczący Prezydium poznańskiej Rady Narodowej mgr Stefan Marzec, po złożeniu odznaczonym życzeń owocnej pracy i osobistego szczęścia, udekorował m. in. Krzyżem Kawalerskim Odrodzenia Polski seniora dziennikarstwa redaktora Franciszka Hryniewicza (na zdjęciu) oraz wręczył 9 złotych, 18 srebrnych i 4 brązowe Krzyże Zasługi pracownikom różnych przedsiębiorstw działających w Poznaniu. (eki)

Fot. — E. Kitzmann

Żądania w Grecji

Z Aten donoszą, że 26 czołowych polityków i działaczy społecznych Grecji zwróciło się do rządu z apelem, by nie dopuścić do instalowania na terytorium Grecji wyrzutni rakietowych i by poparł koncepcję utworzenia na Bałkanach strefy wolnej od broni nuklearnej. (PAP)

Balonem przez Europę

KATOWICE (PAP) W połowie sierpnia br. ze stolicy Górnego Śląska wystartuje do krajów Europy południowej wielki balon „Kato-wice” o pojemności 2.200 m³. W locie, organizowanym przez sekcję balonową Katowickiego Aeroklubu, wezmą udział dwaj znani piloci balonowi: szef pilotów balonowych w Polsce — Walenty Nowacki oraz kierownik sekcji balonowej Katowickiego Aeroklubu — Florian Musiał.

Podczas tej wielkiej imprezy wyczynowej, balon „Kato-wice” przeleci m. in. nad: Czechosłowacją, Węgrami, Rumunią, Bułgarią i Jugosławią. We wszystkich tych krajach impreza ta wzbudziła duże zainteresowanie.

W 20 rocznicę wybuchu II wojny światowej

WARSZAWA (PAP)

1 września br., w XX rocznicę hitlerowskiego najazdu na Polskę i wybuchu drugiej wojny światowej, rozpocznie się w Warszawie II Ogólnokrajowy Kongres Delegatów Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Obrady kongresu toczyć się będą przez trzy dni w sali kongresowej Pałacu Kultury i Nauki.

W kongresie weźmie udział około 800 delegatów, wyznaczonych na wojewódzkich zjazdach ZBoWiD. Ponadto przybędą liczni goście z zagranicy, m. in.: przedstawiciele Między narodowej Federacji Bojowników Ruchu Oporu oraz podobnych organizacji, grupujących byłych kombatantów, partyzantów, uczestników ruchu oporu i więźniów hitlerizmu.

Kongres, który odbywa się w dziesięć lat po pierwszym, połączeniowym zjeździe ZBoWiD, będzie centralnym punktem obchodów XX rocznicy wybuchu II wojny światowej.

Jak poinformowano dziennikarzy w dniu 27 bm. na konferencji prasowej w Zarządzie Głównym ZBoWiD, w całym kraju odbyły się już wybory delegatów na kongres. Opracowano także dokładny program uroczystości, które będą miały w tym roku szczególnie szeroki zasięg.

W dniach trwania kongresu w całym kraju odbędą się manifestacje antywojenne. Centralną imprezą będzie wiec na Placu Zwycięstwa w Warszawie, w dniu 1 września br. Na Górze Świętej Anny odbędzie

się zjazd byłych kombatantów, a w Bydgoszczy, zorganizowana przez Instytut Zachodni, konferencja naukowa, której tematem będzie walka narodu polskiego w latach 1939—1945. Zorganizowane zostaną spotkania z młodzieżą, żołnierzami i społeczeństwem.

W przeddzień XV. rocznicy Powstania Warszawskiego, 31 bm. w sali Filharmonii Narodowej zorganizowany zostanie uroczysty wieczór.

160 nowych modeli obuwia

KRAKÓW (PAP)

Ponad 160 nowych modeli i wzorów obuwia damskiego, męskiego i dziecięcego zaprezentuje na nadchodzących Targach Krajowych w Poznaniu laboratorium przemysłu obuwniczego w Chelmku. Laboratorium to, którego usługi przeznaczone są głównie dla tych zakładów przemysłu obuwniczego, które nie posiadają własnych komórek wzorcowych, sędzi się iż wśród 160 modeli każdy zakład przemysłowy będzie mógł znaleźć „coś dla siebie” tj. taki wzór obuwia, którego produkcja leżałaby w możliwościach technicznych danej wytwórni.

Główny nacisk przy opracowywaniu nowych wzorów położony został tym razem zarówno na linię obuwia — obcas, długość tzw. nosków jak i na jego lekkość i elastyczność. Dotychczas bowiem większość produkowanych butów jest za ciężka, za mało elastyczna.

Katastrofa samochodowa pod Starachowicami

27 bm. pod Starachowicami wydarzyła się tragiczna w skutkach katastrofa samochodowa. Samochód ciężarowy „STAR” Ostrowieckiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego, wiozący robotników do pracy, zjechał na zakręcie szosy do rowu i wywrócił się do góry kołami. W wyniku katastrofy 3 osoby poniosły śmierć, a kilkanaście zostało ciężko rannych. Ofiary wypadku przywieziono natychmiast do szpitala.

Przyczyną katastrofy było prawdopodobnie uszkodzenie hamulców. Dochodzenie trwa. (PAP)

240 mln zł strat spowodowały pożary

WARSZAWA (PAP)

Lekkomyślność i niedbalstwo kosztowało nas w I półroczu bież. roku ponad 240 mln. zł. W tym okresie zanotowano w całym kraju aż 11 889 pożarów. W analogicznym okresie ub. roku było ich niewiele ponad 8 tysięcy. Straty spowodowane pożarami wyniosły wówczas 150 mln. zł.

Z ogólnej sumy tegorocznych strat wywołanych pożarami na obiekty państwowe i spółdzielcze przypadło blisko 64 mln. zł, a na prywatne głównie w wsi, ponad 177 mln. zł.

Współpraca Liège-Kraków

Bawiący w Krakowie prezydent Liège w Belgii — A. A. Buisseret, oświadczył, że Liège ma zamiar nawiązać w najbliższym czasie żywszą łączność kulturalną z podwawelskim grodem. (PAP)

Stevenson patrzy optymistycznie

PARYŻ (PAP)

Przywódca Amerykańskiej Partii Demokratycznej — Adlai Stevenson, oświadczył w wywiadzie dla jednego z włoskich dzienników, że jego zdaniem problemy będące obecnie przedmiotem dyskusji na konferencji genewskiej mogą być rozstrzygnięte tylko podczas spotkania szefów rządów Stevenson uważa, że do konferencji na najwyższym szczeblu dojdzie na jesieni.

PAP-RADIO AP INF WE TELEFONEM
API TELEFONEM RADIO INF WE PAP
RADIO INF WE PAP
INF WE PAP
PAP API
INF WE TELEFONEM
PAP API
INF WE TELEFONEM
PAP API

Nixon w Leningradzie

„Najlepsze życzenia dla założyciela „Lenin”, który stanowi wzór tego, jak można zastosować atom w imię poprawy bytu ludzi, a nie w celu ich zniszczenia — oto słowa, pisane w księdze gości honorowych przez wiceprezydenta USA — Nixona, który wraz z innymi gośćmi amerykańskimi zwiedził Lodołamacza.

Telewizja w Szczecińskim

W Kołowie, położonym o kilkanaście kilometrów od Szczecina, przystąpiono do budowy nadawczej stacji telewizyjnej o mocy 100 KW. Wysokość masztu wynosić będzie 210 m. Ogólnopolski program telewizyjny będzie odbierany przez abonentów telewizji w całym woj. szczecińskim w roku 1963.

Wysokie odznaczenia dla działaczy poznańskiej kultury

(Inf. wł.)

Wybitni przedstawiciele poznańskiego środowiska kulturalnego otrzymali z okazji XV-lecia Polski Ludowej wysokie odznaczenia państwowe. Rada Państwa przyznała Order „Sztandar Pracy” II kl. znanemu pisarzowi Arkademu Fiedlerowi, dyrektorowi Opery im. St. Moniuszki, Zdzisławowi Górzyskiemu, kompozytorowi Tadeuszowi Szeligowskiemu oraz Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski — śpiewakowi i reżyserowi Opery, Antoniemu Majakowi.

Jak się dowiadujemy, znany działacz społeczny Wielkopolski, poseł na Sejm, dr Feliks Widy-Wirski otrzymał uchwałą Rady Państwa Order „Sztandar Pracy” I klasy. (ms)

Dla zdrowia

Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej (TKKF) zorganizowało w Giżycku — nad jeziorem Kisajno obóz koedukacyjny dla młodzieży i dorosłych — miłośników sportów wodnych...

Podczas dwu tygodniowe trzy tygodniowych turnusów — wczasowicze mieszkający w urzędach, małych domkach campingowych, mają doskonałe warunki odpoczynku — a przy tym szerokie możliwości uprawiania gimnastyki i sportów... Na zdjęciu... po harcach na jeziorze odpoczynek przed domkiem...

CAF — fot. Barącz

„Moda Polska” w Wiedniu

WARSZAWA (PAP)

27 bm. wyjechała do Wiednia trzyosobowa delegacja „Mody Polskiej”, która będzie reprezentować naszą modę na VII Światowym Festiwalu Młodzieży i Studentów. Polskie modelki wystąpią w czasie festiwalu z nową, letnią kolekcją — składającą się z 30 sukienek, kostiumów i kompletów plażowych.

Zatrucie spirytusem metylowym..

WROCLAW (PAP)

Do godzin popołudniowych 27 bm. liczba ofiar zatrucia spirytusem metylowym w Zakładach Chemicznych „Rokita” w Brzegu Dolnym wzrosła o 9 osób i wynosi już 43. 6 spośród zatrutych zmarło w szpitalach, 5 utraciło wzrok, a jedna osoba walczy ze śmiercią.

27 bm. w południe milicja poszukiwała dwóch mężczyzn, którzy przypuszczalnie również ulegli zatruciu. Wiele osób nie zdawało sobie sprawy, że piło truciznę, tak że mogą istnieć inne jeszcze ofiary.

28 bm. odbędzie się pogrzeb zmarłych ofiar tragicznego wypadku. Dyrekcja „Rokity” stała się o pomoc finansową dla ich rodzin.

Pierwsze wyniki śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Wojewódzką we Wrocławiu potwierdziły fakt kradzieży alkoholu metylowego z Zakładów „Rokita”.

...i nóżkami w galarecie

W niedzielę rano Pogotowie Ratunkowe interweniowało w Markach pod Warszawą aż w 16 wypadkach zatrucia nóżkami w galarecie. Dzięki temu udało się uratować przed masowym zatruciem uczestników 3 weseł, którzy mieli również otrzymać w godzinach wieczornych „specjały”, pochodzące z tego samego źródła.

MO prowadzi dochodzenia w celu ustalenia winnych zatrucia. (PAP)



Redaktor naczelny — Leonard Wachalski, zastępca red. naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Wiesław Porzycki, kierownik działu informacji — Marian Flejsterowicz, kierownik działu łączności z czytelnikami — Zbigniew Mika.

CZY PAMIĘTASZ?

1955

Na porządku dziennym III Plenum KC PZPR (21-24. I.) stanęła m. in. sprawa naruszenia praworządności przez niektóre organa służby bezpieczeństwa publicznego oraz wzmocnienia kontroli nad działalnością tych organów.

Łódzki Teatr Nowy wystawia „Łażnię” Majakovskiego. Jest to nie tylko wydarzenie artystyczne, „Łażnia” to trzygodzinna trybuna polityczna.

Pierwszą nagrodę w V Międzynarodowym Konkursie im. Fryderyka Chopina zdobył Adam Harasiewicz. 19. III. w dniu ogłoszenia wyników Konkursu królowa Elżbieta Belgijka, która bawi w Polsce jako honorowy gość Komitetu Konkursu, wydała przyjęcie w Poselstwie Belgickim.

W gmachu Rady Państwa 14. V. nastąpiło podpisanie układu o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej między 8 krajami uczestnikami konferencji warszawskiej.

Coraz częściej w prasie pisze się „o dzieciach upragnionych i niechcianych”. Wysuwa się postulat udostępnienia środków antykoncepcyjnych.

Po 1176 dniach budowy 21 lipca Pałac Kultury i Nauki w Warszawie otworzył podwoje dla pierwszych gości. Następnego dnia blisko 100 tys. widzów uczestniczyło w przekazaniu stolicy Stadionu Dziesięciolecia.

Wiele radości i krzyku, wiele serdeczności i braterstwa. Cała Warszawa śpiewa „Załańczę ze mną kolego z Kalkuty...”. V Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów zawiązał nał stolicą.

Wiersz Adama Ważyka pt. „Poemat dla Dorosłych”, wywołał istną burzę dyskusji.

Nie brak w bieżącym roku wizyt mężów stanu no wój Azji. Po czerwcowych odwiedzinach premiera Indii, I. Nehru, w listopadzie z kolei zawiązał do nas szego kraju Premier Unii Burmańskiej U-Nu.

W ramach koegzystencji tym razem żegnali Stary Rok i witali Nowy — Dziadek Mróz i Święty Mikołaj. (API)

Fiasko amerykańskich prowokatorów

MOSKWA (PAP)

Wtorkowa „Prawda” i „Izwestia” piszą o fiasku tzw. tygodnia narodów ujarzmionych, zakończonego w niedzielę w USA

Prowokacyjny pomysł amerykańskich rzeczników „zimnej wojny” usiłujących zorganizować tzw. tydzień narodów ujarzmionych doznał sromotnej klęski — pisze „Prawda”. Ani jeden uczyliwy człowiek na Zachodzie i Wschodzie nie przyłączył się do tej awanturniczej kampanii.

Mocny głos protestu wolnych narodów krajów socjalistycznych był odpowiedzią dla nieproszonych „wyzwolicielei” — imperialistów. Ludność Polski, Czechosłowacji, Rumunii, Bułgarii, Albanii i innych państw socjalistycznych zdecydowanie potępiła mieszanie się kół rządzących

USA w wewnętrzne sprawy niezależnych krajów. Społeczeństwa tych krajów jednomyślnie stwierdziły, iż akcja zwolenników „zimnej wojny” odzwierciedla jedynie obawy kapitalistów przed imponującymi sukcesami Związku Radzieckiego i całego obozu socjalistycznego, przed wzrastającym wpływem tych osiągnięć na świadomość mas pracujących żyjących w petach kapitalu, przed nieuchronnym zwycięstwem socjalizmu w pokojowym współzawodnictwie dwóch systemów.

Nowojorski korespondent PAP pisze m. in., że zakończony w niedzielę tzw. „tydzień narodów ujarzmionych” z każdego punktu widzenia, czy to politycznego, czy też propagandowego i logicznego, ocenić można jako fiasko. Nie tylko nie wywołał on żywszego zainteresowania w społeczeństwie amerykańskim, lecz spotkał się nawet z pewną krytyką, a gwałtowna reakcja ZSRR i krajów demokracji ludowej na to prowokacyjne posunięcie, zmusiła zarówno kół oficjalne jak i prasę do pomniejszenia jej znaczenia i potraktowania ca

lej imprezy na równi z „Tygodniem kartofla”, czy „bezpiecznej jazdy” i tym samym do wywołania jej i ośmieszenia. Żaden nawet najbardziej reakcyjny dziennik nie usiłował pisać o „tygodniu” poważnie i lansować hasła „wyzwolenia”, stawiając w istocie rzeczy całe zagadnienie na płaszczyźnie czysto platonicznej i uznając nierealność wszelkich prób zmiany istniejącego stanu rzeczy. „Tydzień” pozwolił jedynie na „wyzwolenie” pewnych ugrupowań emigracyjnych odwracając ich uwagę i krytykę od wizyty Nixona.

2 tys. parowozów, 120 tys. wagonów towarowych

i 2 tys. osobowych

Dorobek poznańskiej DOKP

Inf. wł.

Bogaty jest dorobek, jaki uzyskała w okresie 15 lat Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Poznaniu.

Są to tym większe osiągnięcia, ponieważ DOKP zdołała je uzyskać mimo ogromnych zniszczeń, odziedziczonych w spadku po hitlerowskim okupancie, który zniszczył w Polsce 40 proc. ogólnej długości naszych linii, 50 proc. mostów i wiaduktów, 40 proc. budynków kolejowych, ponad 70 proc. urządzeń zabezpieczających ruch pociągów, 34 proc. parowozów oraz dziesiątki tysięcy różnych wagonów kolejowych.

W Polsce wybudowano przeciwko wojnie 1000 kilometrów nowych linii i innych torów oraz zelektryfikowano ponad 800 kilometrów tras magistralnych i odcinków podmiejskich, a ponadto przydzielono kolei 2000 parowozów, 120 tysięcy wagonów towarowych i blisko 2000 osobowych.

Jak wynika z danych przytoczonych podczas konferencji prasowej przez wicedyrektora DOKP inż. Stanisława Malinowskiego, na okręg poznański PKP przypada 1/5 linii normalnotorowych i około 1200 km sieci dojazdowych. W ubiegłym roku przewieziono w DOKP o 220 proc. więcej towarów niż w 1937 roku, chociaż po wojnie zwiększono tabor kolejowy tylko o 50 proc. Tak znaczne zwiększenie przewozów, przy stosunkowo szczupłym taborze, umożliwiła przede wszystkim ofiarą pracy kolejarzy oraz lepsze wykorzystanie parowozów i wagonów.

Należy zaznaczyć, że gdyby nie było tego sprawnego użytkowania wagonów i lepszego wykorzystania urządzeń technicznych należałoby utrzymywać dodatkowo w ubiegłym okresie w samej DOKP

Hamburg wypowiada wojnę gołębiom

Władze miejskie Hamburga postanowiły znacznie wytepić część gołębi w mieście karmiąc je zatrutym zbożem.

Wojna przeciwko gołębiom ma rozpocząć się we wrześniu br., kiedy to ptaki kończą zakładać gniazda.

Powodem, który skłonił ojców miasta do tak drastycznej akcji były skargi mieszkańców Hamburga na „plagę gołębi”. (PAP)

5 ciemnych postaci

W pierwszej fazie genewskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych krążyło koło Pałacu Narodów pięć ciemnych postaci, które chętnie twierdziły, że bez nich nie zapadnie żadna decyzja w sali konferencyjnej. Tych pięciu ludzi przybyło z państwa bońskiego i nazywali oni siebie „Delegacją Związku Wypędzonych Niemców”.

Są oni przedstawicielami rozlicznych organizacji odwetowych, które bujnie prosperują w Niemczech zachodnich. Zostali wydelegowani do Genewy z polecenia rządu bońskiego przez ministra Oberländera,

aby bić w bębny w sprawie roszczeń terytorialnych zachodnoniemieckich militarystów.

WBREW WOLI

Odwetowcy przyzwyczajeni są do tego, że państwo bońskie udziela im wszelkiego poparcia. W Genewie nie spotkali się z uznaniem. Nic im się nie udało. Tylko u ministra Brentano byli mile widzianymi gośćmi. Nawet Amerykanie oświadczyli im jaśno i wyraźnie, że wystąpienie ich jest prowokacyjne.

Według doniesień dziennika hanowerskiego „Der Ruf” delegacja odwetowców wydawała w Genewie 10 000 DM dziennie. Skąd te pieniądze pochodziły, o tym wprawdzie nie mówiono, ale każdy to wiedział. Płynęły one z kas ministra Oberländera. Jednakże mimo materialnego poparcia ze strony rządu bońskiego, odwetowcy niczego nie zdziałali. Nie rezygnują jednak z gry. Planują nowe akcje dywersyjne przeciw Genewie.

W dniu 2 sierpnia „politycy ziemiaków”, posłowie Bundestagu i Landtagu, nado, specjalistów od prawa międzynarodowego mają spotkać się na manifestacji, aby „skoordynować pogłębić i zwać zademonstrować polityczną wolę przesiedleńców”. Treścią zjazdu ma być „odzyskanie najświętszych dóbr” — „także wbrew woli Amerykanów”.

ICH „NAJWAŻNIEJSZA SPRAWA”

Nie jest zapewne przypadkiem, że właśnie przed drugim etapem konferencji genewskiej odwetowcy wyciągnęli z ukrycia najbardziej osławionych zbrodniarzy hitlerowskich i że angażują ich w nagonce przeciwko odprężeniu M. in. ostatnio wystąpił były „Volksgruppenführer der Deutschen” w Polsce, dr Hans Kohnert, Kohnert był mężem zaufania ministerstwa Ribbentropa w Polsce, SS-Oberführerem i NS-Landesbauernführerem w tzw. Warthegau. Odpowiedzialny jest za wypędzenie dziesiątków tysięcy Polaków z ich ojczyzny. Oświadczył on obecnie, że „najważniejszą sprawą” jest zdobycie dawnych niemieckich ziem na wschód od Odry i Nysy. Obowiązkiem, jak skłoniły ich konferencja genewska — odwetowcy muszą „odzyskać te ziemie w razie potrzeby także wbrew woli NATO i USA”.

Tak wygląda wkład odwetowców do drugiej fazy konferencji genewskiej.

Monsignore uderzony kolbą

Monsignore Luiz Rodriguez, biskup Santa Cruz (Boliwia), uderzony został kolbą karabinową przez policjanta. Boliwijskie ministerstwo wyznało opublikowało w związku z tym następujący komunikat: „Otrzymałszy informacje, że jeden z rebeliantów przebrał się w sutannę policjanta w atmosferze ogólnego podniecenia wymierzył cios kolbą monsignora Rodriguezowi, w chwili gdy oficerowie zajęci byli rozmową z innymi ludźmi. Rozpoczęto dochodzenia na temat tego godnego pożałowania zajścia, a rząd wyraża głębokie ubolewanie poszkodowanemu”. (PAP)

Nowa partia w Izraelu

W Izraelu powstała nowa partia polityczna pod nazwą „ruch o nowy ustój”. Nowa partia założona została przez członków partii „MAPAI” oraz polityków prawicy. Członkowie nowej partii mają się wypowiedzieć za federacją między Izraelem a Jordanią w dziedzinie politycznej i gospodarczej. (PAP)

Ukradł sztuczną szczękę

Nieznany sprawca ukradł okręgowemu komendantowi policji w Rio de Janeiro panu Deigado Oliveira sztuczną szczękę ze szklanki. Kradzież nastąpiła w momencie, gdy szef policji uciał sobie popołudniową drzemkę, wyjawsz uprzednio zęby. (PAP)

Pokaz eksperymentalnych wnętrz

Na Grochowie w Osiedlu Młodych w Warszawie udostępniono dla zwiedzających kilka mieszkań, o eksperymentalnym, nowoczesnym rozwiązaniu wnętrz. W mieszkaniach tych dawne, duże tradycyjne meble ustąpiły miejsca szafom i półkom w ścianach, podnoszonym i chowanym w szafie tapczanom oraz lekkim matym krzesłom i stolom. CAF — fot. Komierowski

KRONIKA SĄDOWA

TRAGICZNY KONIEC KŁOTNI

Od dłuższego czasu dochodziło do nieporozumień między Mikołajem Kozackim (zam. w Kolinie) a jego żoną Janiną. Sytuacja jeszcze się pogorszyła, kiedy Kozacki zachorował. Pewnego dnia nastąpiła kolejna awantura wywołana przez żonę, która na śniadanie podała choremu szklankę... denaturatu. Doszło do rękoczynów. Nagle Kozacki schwycił żonę za gardło i zaczął ją dusić. Kobieta wyrwała się i wybiegła z pokoju. Na korytarzu straciła jednak przytomność i padła na ziemię. Wkrótce nastąpił zgon.

Z opinii Zakładu Medycyny Sądowej AM wynika, że siła uścisku była minimalna, ale spowodowała śmierć w związku z osłabionym organizmem denatki, nalogowej alkoholizacji. Prokurator oskarża Kozackiego o nieumyślne zabójstwo (art. 230 § 1 KK).

NA DWÓCH STOLKACH

Kontrola przeprowadzona w Poznańskim Biurze Projektów Budownictwa Kolejowego wykazała dość powszechne stosowanie osobliwych praktyk. Prokuratura Wojewódzka kończy w tej sprawie śledztwo i w tych dniach skieruje do sądu pierwszy „z tego cyklu” akt oskarżenia. Dotyczy on kierownika Zarządu Drogowego PKP Grzegorza Gacy, który ponadto pracował na półetacie w PBPBK. M. in. ustalono, że Gacy w okresie 2 lat pobierał wynagrodzenie za... nieprzepracowane godziny i kwoty z tytułu zwrotu kosztów nieodbytych... podróży, dzięki fałszywemu delegacjom. I tak np. oskarżony — jak wykazało śledztwo — otrzymał niesuszone wynagrodzenie z biura projektów za 600 godzin pracy. (ak)



— Bo nasłuchiwała się od matki, którą kochała i kocha nade wszystko, że Aurelia Curr wydziedziczyła jej ojca, a tym samym ją, Arlenę, lub że chce ją razem z matką wypędzić z pałacu. Taka kobieta, jak Mitzi, z pewnością nie krepowała się powtarzać przy córce czegoś w rodzaju „ach żeby ta stara sknera wreszcie skończyła, wszyscy mielibyśmy wesołe życie!”

— Mitzi mówiła tak i gorzej przy wszystkich! — dorzuciła Tallula.

— Cóż tedy dziwnego, że Arlena chciała spełnić marzenie mamy i że pewnego wieczora, gdy pałac był prawie pusty, napadła babkę, która jednak krzyczała tak, iż słyszał to zarówno Jim jak i szofer Daniel.

— Cieszę się, że nie wymienia pan Mitzi i Jakuba — wtrąciła Rosita.

— Smucę się, ilekroć muszę zgasić czyjaś radość, jak pani w tej chwili. Bowiem faktem jest, że naczynym świadkiem końcowej fazy bicia chorej maczugą przez Arlenę stała się Mitzi, gdy zwabiona krzykiem Aurelii wbiegła do jej sypialni. Staruszka wówczas jeszcze żyła. Gdyby dożyła przybycia służby, mogłaby o zamach oskarżyć albo jego prawdziwą sprawczynię, której z powodu dzieciennego wieku uszłoby to bezkarnie, albo też oskarżyć znieprawdopodobną synową, czego ta wołała nie ryzykować. Zarówno dlatego jak i z wyrachowania Mitzi wołała ranną dobić, niż ją ratować.

— 302 —

— Straszne! — wzdygnął się Edward i ukrył twarz w dłoniach.

— Jako praktyczna eksnazistka pragnęła Mitzi wykończyć teściową tak, aby jej śmierć wyglądała na niesześliwy wypadek. Po parkietowej posadzce łatwo powlokła staruszkę od jej łóżka przez korytarz na ganek ten w górę nad nami. Przewiesiwszy ją w pasie poprzez balustradę ganku, podniosła jej sparaliżowane, cienkie nogi jak najwyżej i pani Aurelia z wysokości dobrych dwu pięter runęła tutaj na głowę. Pośmiertne oględziny lekarskie mogły ten upadek uznać za powód zgonu, zwłaszcza gdy taki powód wymienił syn denatki, wpływowy milioner Jakub Curr.

— Czy on znał prawdziwy stan rzeczy? — spytał cicho Edward, który jeszcze był w Azji w roku 1954, gdy Aurelia zmarła tu wśród niejasnych okoliczności, lecz słyszał po powrocie, że jego przyrodni brat Jakub „przyczynił się do zgonu” matki.

— Może nie, jeśli idzie o udział Arleny, którą Mitzi chyba przezornie zapędziła do jej pokoju i tam zamknęła na klucz, aby nie była świadkiem makabrycznego finału zbrodni. Wiemy, że krytycznego wieczora Jakub Curr wraz ze swym szoferem Danielem, majstrowali coś przy aucie w garażu, jakiego tu używacie tylko przy reperacjach, albo podczas huraganów. Gdy w sypialni Aurelii, która lubiła mieć okna stale otwarte, zabrzmiły jej rozpaczliwe okrzyki, Daniel posłyszal je i opowiedział o nich później swoim krewnym. Musiał je więc usłyszeć także Jakub, a faktem jest, że poleciwszy Danielowi zostać w garażu, sam pospieszył do domu.

— Czyli wszedł najpierw tutaj i ujrzał swą matkę gdy spadała z góry, lub już zabita na podłodze. W obu wypadkach nie byłby matkobójcą — wniosowała Patrycja, woląc nie być wdową po mordercy.

(C. d. n.)

MIESZANKA prasowa

Straty materialne Polski w czasie drugiej wojny światowej oszacowane zostały na sumę 258 mld. zł według cen z 1939 r. M. in. zniszczonych zostało 162 tys. budynków mieszkalnych, 334 tys. zagrod wiejskich, 968 tys. gospodarstw domowych i 1/3 wartości urządzeń przemysłowych.

Amerkańscy konstruktorzy lotniczy opracowują projekt nowego typu pasażerskiego samolotu odrzutowego, którego szybkość przekraczałaby 3000 km na godzinę.

W pierwszym półroczu br. wezły do portu w Szczecinie 2434 statki z 26 krajów.

Na Złotywiecynie czynna jest restauracja na kółkach (czyli specjalny samochód przystosowany do celów gastronomicznych z kucharką i kelnerem), która odwiedza o oznaczonych godzinach pewne miejscowości wypoczynkowe i wydaje gorące posiłki.

Obecnie przebywa na Baltyku luksusowo wyposażony statek amerykański „Brasil”, na którego pokładzie odbywa podróż 300 milionerów.

W Chinach uruchomiono ostatnio pierwszą nowoczesną fabrykę sztucznego jedwabiu. Zo stała ona wyposażona w urządzenia z NRD.

W Nowym Jorku utworzono Amerykański Komitet Nauko-wo-Lekarski, którego głównym zadaniem ma być ułatwienie lekarzom z Polski praktyki i studiów w Stanach Zjednoczonych, zbieranie funduszy na zakup aparatury medycznej dla szpitali i akademii medycznych w naszym kraju oraz informowanie świata naukowego na Zachodzie o zdobyciach i postępach naszej medycyny.

Bro — Lis

Gdzie i jak budujemy szkoły

Niedawno rozszerzone plenum Krajowego Komitetu Społecznego Funduszu Budowy Szkół uchwaliło pierwszą listę szkół — pomników Tysiąclecia. Listę zaproponowało Ministerstwo Oświaty, jako najbardziej w sprawie sieci szkół kompetentne. O pracowało ją na podstawie danych z Wojewódzkich Komisji Koordynacyjnych SFBS.

Jakkolwiek generalnym kryterium wpisania budowy na pierwszą listę pomników Tysiąclecia było stadium zaawansowania prac przygotowawczych, nie mniejszą rolę odegrały przy tym także względy jak: aktualna sytuacja szkolnictwa, jego trudności oraz szczególna ofiarność społeczeństwa danego terenu, poza tym spotyka się również uzasadnienie typu historycznego, np. rocznica walk z okupantem, czy rocznica powstań śląskich.

Chlubne miano pierwszych w kraju pomników Tysiąclecia, nosić będą 203 szkoły. 16 spośród nich gotowych będzie jeszcze w br.; najwięcej, bo 136, otworzy swe podwoje w roku przyszłym. Niestety, około 31 szkół oddanych będzie dopiero w 1961 roku, a pewne prace wykonawcze prowadzone będą także w 1962 r. W wyniku tych poczynań szkolnictwo nasze otrzyma do 1962 r. 2.064 izby lekcyjne i 1.166 izb mieszkalnych dla nauczycieli. Lista ta w zasadzie nie jest zamknięta, prezydium Komitetu Krajowego SFBS zostało upoważnione do wciągnięcia nań, na podstawie wniosku Ministerstwa Oświaty, dalszych szkół dostatecznie zaawansowanych w budowie, bądź w pracach przygotowawczych.

ILE — JAKICH?

Pośród 203 już wytypowanych szkół — 195 to szkoły podstawowe, 6 — zawodowe, 1 — liceum ogólnokształcące i 1 — liceum dla wychowawczyń przedszkoli. Większość z nich, bo 106, służyć będzie dzieciom wiejskim, a 97 powstanie w miastach.

Jakie to będą szkoły? Wszędzie w zasadzie dysponować będą salą gimnastyczną i pracowniami specjalistycznymi. Około 1/3 to szkoły o 15 izbach lekcyjnych.

Koszt 203 szkół — pomników według projektów kosztorysowych wyniesie około 1 mld. 100 mln. złotych. W roku bieżącym nakłady na ten

Australia i przyległe wyspy — pierwotny kontynent?

Młody paleontolog z Nowej Zelandii — pan J. B. Waterhouse pracując ostatnio nad udowodnieniem swej teorii, według której Australia była połączona pasem lądu z Nową Zelandią i Nową Kaledonią, tworząc jeden kontynent. Po szczegółowych badaniach J. B. Waterhouse stwierdził, że skamieniały małży pochodzących sprzed 200 milionów lat i znalezionych na zachodnim wybrzeżu Południowej Wyspy Nowej Zelandii, są podobne do skorup małży z tej samej epoki, znalezionych w skałach przybrzeżnych wschodniej Australii. Zdaniem Waterhouse'a małżaki te nie mogły żyć na głębokości powyżej 30 m i przypuszczalnie poruszały się wzdłuż brzegu pasa lądu między dwoma krajami — w ciągu wielu milionów lat.

Nowy prom Szwecja-Finlandia

Nowy prom kursujący pomiędzy Szwecją a Finlandią otrzymał nazwę „Wiking”. Prom kursuje na trasie Rodmansö na północ od Norrtälje w Szwecji do Kope na archipelagu Turku w Finlandii.

Prom może pomieścić 70 wozów osobowych oraz 700 pasażerów. Koszt przejazdu w jedną stronę wynosi ca. £. 1.9.0, bilet powrotny zaś £. 2.7.0 od osoby.

cel osiągnęły ponad 384 mln. zł, a więc około 35 procent zaplanowanych kosztów. Największe nasilenie nakładów — 35 proc. ogólnych kosztów, planuje się na rok przyszły. 36 szkół budować będą kopalnie, zakłady pracy, CRZZ, wojsko, instytucje spółdzielcze ze swoich specjalnych funduszy.

Ustalenie pierwszej listy szkół — pomników zobowiązuje do dalszej troski o pomyślny rozwój czynu Tysiąclecia. Ta ki też był sens sprawozdania oceniającego półroczny okres pracy Krajowego Komitetu SFBS.

POZNAŃ I WOJEWÓDZTWO — SŁABO

Stan kont bankowych SFBS w dniu 30. VI br. wynosił 635 mln. 575 tys. zł (łącznie z kwotami Towarzystwa Popierania Budowy Szkół i kwotami pochodzącymi ze zbiorów majowych i górniczej niedziele). Wartość posiadanych materiałów budowlanych oblicza się na około 90 mln. zł. Jest to suma niemała, ale stanowi tylko 39 proc. funduszy zaplanowanych do zebrania w roku bieżącym.

Niestety, na niektórych terenach akcja zbiórki nie osiągnęła tego poziomu, jaki mogłaby osiągnąć. Przeshkodą okazała się niedostateczna praca organizacyjna terenowych ogniw SFBS. Tutaj przede wszystkim należy szukać źródeł poważnego zróżnicowania w wykonaniu tegorocznego planu zbiorów na poszczególnych terenach. Województwa: katowickie, wrocławskie, krakowskie i reszowskie wykonały np. 50 proc. planu, ale np. województwa: białostockie, poznańskie, a także miasta Poznań, Warszawa i Kraków wykonały zaledwie 20 proc. planu zbiórki. Nie najlepiej przebiega też zbiórka wśród rzemieślników, prywatnego przemysłu i handlu oraz niektórych wolnych zawodów.

Oto stan obecny akcji budowy 1000 szkół. (API) Ages

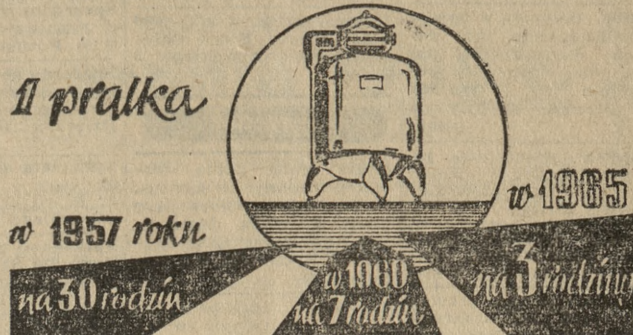
„Wczas pod gruszą” szukają 5000 adresów

Od 2 lat istnieją już w Polsce „wczas pod gruszą”. Ten prosty sposób organizowania wypoczynku i urlopu przysłał się wśród wielu rodzin Warszawy, Łodzi i Katowic. W roku ubiegłym z wczasów pod gruszą skorzystało prawie 10 tys. osób a w roku bieżącym 45—50 tys.

Wieś Wielkopolska dla mieszkańców jest wymarzoną terenem wypoczynku. Wysoka w porównaniu z innymi terenami kultura, dobre drogi, dużo lasów i jezior. Do spółdzielni „Gromada” w Warszawie wpływa wiele zapytań o możliwość spędzenia tu wypoczynku, szczególnie z Warszawy i ze Śląska.

Praktyka wczasów pod gruszą mówi, że są one dla wsi bardzo korzystne. Bądź co bądź wpływa przecież dodatkowy strumień pieniędzy: za pokoje, usługi, żywność itd., nie mówiąc już o ożywieniu życia na wsi. (p. ch.)

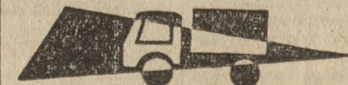
ILE MAMY? ILE BĘDZIEMY MIELI?



List z Wrocławia

Na wystawie drobnej wytwórczości

Od kilku dni jednym z najmodniejszych miejsc we Wrocławiu są ogromne kulturalne Hali Ludowej, gdzie 20 lipca otwarta została wielka wystawa pn. „Drobna wytwórczość w rozwoju Ziemi Zachodniej”. Codziennie kilkadziesiąt tysięcy zwiedzających, wśród których nie brak i wycieczek z innych województw, ogląda wystawione tu ekspozycje — towary produkowane przez przemysł terenowy, spółdzielczość pracy i rzemiosło w siedmiu zachodnich i północnych województwach naszego kraju.



Nie sposób wymienić wszystkich wystawionych tu ekspozycji, gdyż jest ich aż 5000. Zobaczymy więc tylko, co każde z poszczególnych województw wystawia najciekawszego.

Sensacją pawilonu Olsztyńskiego jest lignoston, czyli prasowane drzewo bukowe. Producentem lignostonu, odznaczającego się wielką odpornością i wytrzymałością, są Olsztyńskie Zakłady Przemysłu Terenowego. Ten bardzo potrzebny w rozmaitych gałęziach przemysłu produkt sprowadzaliśmy do tej pory z zagranicy. Dumą olsztyńskiego przemysłu terenowego są również nowoczesne maszyny i urządzenia do młynów i piekarni.

W stoisku koszalińskim bardzo elegancko prezentują się meble winidurowe, produkowane od niedawna przez Szczecińskie Zakłady Przemysłu Terenowego. Meble te — wytwarzane całkowicie z tworzyw sztucznych nadają się przede wszystkim dla teatrów, kin i sal widowiskowych. W innym miejscu stoi mała, zgrabna młocarnia. To „M-05” maszyna o nowoczesnej konstrukcji, pod względem wydajności nie ustępująca dużym młocarniom, a wielokrotnie od nich tańsza. Produkuje ją Sławińskie Zakłady Przemysłu Terenowego. Wśród po-

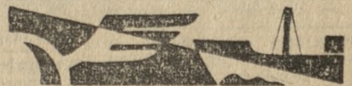
zostałych ekspozycji woj. koszalińskiego wyróżniają się wyroby prywatnego warsztatu rzemieślniczego Jana Liberaka ze Słupska — pompa ciśnieniowa i nowoczesny przyrząd szlifierski do szczeroków motorów elektrycznych.

Spółdzielnie pracy województwa gdańskiego prezentują — oczywiście — przede wszystkim urządzenia i aparaty dla okrętów i kutrów rybackich, np. kotły okrętowe typu ESKA. Wśród wyrobów gdańskich zakładów przemysłu terenowego wyróżnia się bardzo ładna galanteria z tworzyw sztucznych.

W pawilonie woj. szczecińskiego rzucą się w oczy niezwykle kolorowe komplety mebli „dla samotnych”, produkowane przez Chojęńskie Zakłady Przemysłu Terenowego. Podziwiać tu również można bardzo estetycznie wykonane lampy jarzeniowe. Przed Halą Ludową stoją dwa nowoczesne jachty, wokół których gromadzą się tłumy zwiedzających. Te jachty — to ekspozyty Szczyńskiego Stocznicy Jachtowej.

Zielona Góra prezentuje przede wszystkim różnorodne gatunki win, a poza tym praktycznie wszystkie rodzaje produktów produkowanych przez Krośnińskie Zakłady Przemysłu Terenowego oraz różne urządzenia dla warsztatów rzemieślniczych.

Dolnośląska spółdzielczość pracy wystawia m. in. wzbudzający duże zainteresowanie śliczny komplet mebli z rur metalowych z plastikowymi plecionkami, pochodzący z wrocławskiej spółdzielni „Steelon”. Inna wrocławska spółdzielnia — „Metal” — prezentuje bardzo pomysły pojazd dla dzieci, kombinację rowerka z samochodzikiem. Wśród wyrobów przemysłu terenowego zwracają uwagę nowoczesne kuchnie okrętowe, wysyłane także na eksport.



I wreszcie w pawilonie woj. opolskiego spośród licznych ekspozycji wyłamywamy najnowsze, najciekawsze — mianowicie maszyny do obróbki skóry i drzewa produkowane przez Spółdzielnię Pracy „Warrema” w Opolu, oraz bardzo ładne meble z wikliny ze Spółdzielni „Śląska Wiklina” w Kędzierzynie. (ZAP)

Czy pletwonurkowie dokażą tej sztuki?

Pletwonurkowie poznańscy przygotowują się do poważnej wyprawy na dno Jeziora Lednickiego koło Gniezna. W okolicach tego jeziora pracuje grupa archeologów, która prowadzi badania związane z początkami państwa polskiego. Pletwonurkowie mają ustalić, czy zachowały się jeszcze szczątki drewnianego pomostu, łączącego dwie wyspy jeziora.

Jeśli hipoteza ta, wysuwana przez naukowców poznańskich — okaże się prawdziwa i pletwonurkowie odnajdą na dnie jeziora sławiańskie konstrukcje budowli dostarczające do dodatkowych cennych materiałów do prowadzonych od dawna badań w tym rejonie Polski.

(PAP)



Zabawa nad morzem.

Repr. — K. Przychodzki

Tu poczta wczasowa!

Właśnie: dlaczego? Pytanie to nurtuje od dawna i od dawna poszukuje się na nie odpowiedzi. Sami robotnicy mają dwa rodzaje tłumaczenia.

Znaczna liczba pracowników fizycznych, która po wojnie stanęła przy warsztatach nowych fabryk, jest ciągle jeszcze powiązana z rodziną wsią. Urlop jest więc wykorzystywany bądź na odwiedzenie rodziny, bądź nawet przeznaczany na pomoc przy robotach rolnych.

Jako pretekst przy odmowie wyjazdu na wczasy wysuwane są też sprawy kosztów dwutygodniowego odpoczynku w domach FWP. Robotnik niejednokrotnie oblicza tak: 220 zł za mój pobyt plus 700 zł za żonę, podróż do dwie strony za żonę i w jedną dla mnie — około 500 zł. Na drobne wydatki — 300 zł. Razem — 1.700 zł. Gdyby dzieci nie jechały na kolonie lub do rodziny na wies, to taki urlop kosztowałby łącznie kilka tysięcy złotych.

Na pierwszy rzut oka ma rację. Przyjrzyjmy się jednak bliżej tej kalkulacji. Jeżeli ów robotnik spędzi swój urlop u najbliższych na wsi, to także przejazd nie będzie darmowy. Na drobne wydatki be-

Dlaczego nie wyjeżdżają robotnicy?

dzie musiał jakąś sumkę przeznaczyć. A jakże do rodziny jechać z pustymi rękoma? Gdy zaś żona zostanie w mieście, musi przecież, wprawdzie na mniejszą skalę, poprowadzić gospodarstwo. Nie tutaj więc leży sedno sprawy.

Podobnie jak wprowadzenie gimnastyki w szkołach, podobnie jak zrzućcie sztywnych gorsetów przez kobiety i uwierających koinierzyków przez mężczyzn, tak urlopy poza miastem są zjawiskiem nowym. Przystwojony przez kobiety zwyczaj chodzenia bez pończoch od wiosny do jesieni liczy u nas dopiero 20 lat. Kolonie letnie dla dzieci — w tej skali co obecnie — 15 lat. A wczasów... 10 lat, bo właśnie tyle minęło od powołania do życia Funduszu Wczasów Pracowniczych. Zbyt mało było czasu na wyrobienie wśród robotników tradycji nowej formy wypoczynku. Przed wojną klasa robotnicza miała jedynie możliwość odpoczynku w niedzielę w parku,

w lesie za miastem, w ogródku, a w najlepszym razie u rodziny na wsi. Ale już rodzina urzędnicza, bynajmniej nie zawsze żyjąca na wyższym poziomie, ciulała przez cały rok, aby na kilka letnich tygodni opuścić miejskie mieszkanko.

I — rzecz jasna — dzisiaj, gdy pracownik umysłowy może skorzystać z odpoczynku w domu wczasowym, jedzie tam chętnie. I mimo że przeciętna zarobków urzędnika jest dzisiaj niejednokrotnie niższa od przeciętnych zarobków wielu zawodów fizycznych — na wczasach, latem lub zimą, notujemy przewagę pracowników umysłowych.

Odpowiedzmy sobie jednak szczerze na zasadnicze pytanie: czy chcemy, aby wszyscy robotnicy co roku jechali na wczasy? Teoretycznie tak, ale w praktyce... Już w samym założeniu wczasów tkwi odpowiedź. FWP dysponuje pół milio- nem miejsc rocznie. A więc nie można tu postulować namawiania

czy zachęcania wszystkich robotników do skorzystania z usług FWP, bo będzie to fikcją. Nie można jednak zgodzić się z tym, by robotnicy — którzy z różnych powodów nie mogą spędzić urlopu poza miastem — a zwłaszcza ci, których stan zdrowia szczególnie wymaga rzetelnego wypoczynku, rezygnowali z wczasów FWP.

Organizatorzy wczasów nie dotrą do robotników afiszem w radzie zakładowej, wywieszka w hali produkcyjnej lub ogłoszeniem przez radio, że tyloma miejscami w takich a takich miejscowościach dysponuje organizacja związkowa. Trzeba w tę zachętę do wyjazdu zaangażować organizację związkową nie na płaszczyźnie oficjalnych narad, lecz zwykłych koleżeńskich rozmów, aby robotnika, który z tych, czy innych powodów powinien wyjechać na wczasy, istotnie zachęcić do postawienia tego pierwszego kroku na drodze nowych tradycji.

Temat „dlaczego robotnicy nie jeżdżą na wczasy” jest ciągle aktualny i przez nikogo nie został całkowicie omówiony. Niechże ten głos będzie jeszcze jednym głosem w dyskusji, która może przyczynić się do uzyskania właściwych proporcji wczasowiczów. (API)

Grażyna Zielska

Pracownicy poszukiwani

Zootechnika na stanowisko st. asystenta kontraktacji bekonów na powiat Sroda, zatrudnia Zakłady Mięsne Gniezno. Praca w terenie, mieszkanie nie zapewnia się. K5118

1 zaopatrzeniowca branży samochodowej ze średnim wykształceniem, 30 kierowców taksówkowych z I lub II kat. prawa jazdy — warunek: zamieszkanie na terenie m. Poznania, 200 konduktorów tramwajowych — warunek posiadanie 7 klas szkoły podstawowej, zamieszkanie na terenie m. Poznania i ukończony wiek u mężczyzny 23 lata (po odbyciu służby wojskowej), a u kobiet 20 lat. Kobiety przyjmujemy tylko samotne; 30 robotników niekwalifikowanych, 5 stróżów — portierów przyjmujemy do pracy zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne, Poznań, ul. Gajowa 1a. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w Dziale Ewidencji Osobowej i Szkolenia pokój nr 15. K5592

Monterów elektryków, pomocników z praktyką, do prac w terenie przyjmujemy zaraz Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa, Poznań, ul. Wawrzynca 1—7, pokój 26. K5648

dwóch kandydatów na stanowisko kelnerów poszukuje Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Krotoszynie. Wymagana praktyka w tym zawodzie. Zgłoszenia przyjmuje komórka kadr, ul. Armii Czerwonej 35. K5656

Pracownika finansowo-księgowego na stanowisko kasjera zatrudni zaraz Cukrownia „Sroda”, w Srodzie Pozn. Warunki pracy i płacy do omówienia. K5724

Referenta z średnim wykształceniem i praktyką przyjmujemy zaraz. Zgłoszenia: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”, Poznań, Grunwaldzka 19, pokój 14. K5768

Kierowników Robót Budowlanych z uprawnieniami st. technika normowania, kalkulatora, murarzy oraz robotników niekwalifikowanych przyjmujemy zaraz na korzystnych warunkach Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 2 w Poznaniu, Droga Dębńska 3b. Pracownikom kwalifikowanym zamiejscowym zapewnia się zakwaterowanie. K5747

Kierownika gospody z odpowiednimi kwalifikacjami zatrudni natychmiast Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Smiglu, powiat Kościan. Mieszkanie po okresie próbnym zapewnione. Zgłoszenia składać pod adresem zarządu GS, Plac Rozstrzelanych 8/9. 20235p

Księgowego-dekreteści, zaopatrzeniowca i szefa kuchni zatrudni Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Słupcy. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Słupca, ul. Poznańska 4. K5657

Inżynierów mechaników, technologa, technika-mechanika, robotników magazynowych, robotnika do transportu na pół etatu, przyjmujemy natychmiast Instytut Maszyn Rolniczych, Poznań, ul. Starelecka 31. K5692

Inżynier mechanik wzgl. budowlany na stanowisko kier. biura powszechnej inwentaryzacji — potrzebny od 1 VIII 1959 r. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla K5665.

Technika budowl. ewent. pracownika z dłuższą praktyką na bud. zatrudni natychmiast Budowlana Spółdzielnia Pracy Smigiel, ul. św. Witolda 10, pow. Kościan. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K5666

Laborantka z praktyką potrzebna zaraz do Przetwórnicy Owocowo-Warzywnej w Lwówku, pow. Nowy Tomyśl. K5667

Stolarzy na stolarke i meble budowlane na II zmianę, lakierników, malarzy, tynkarzy, monterów na c. o. i wod.-kan. oraz robotników niekwalifikowanych — przyjmujemy zaraz SPB, Poznań, ul. Artyleryjska 2. K5668

Kierowców ciągnikowych, robotników do załadunku materiałów budowlanych i kierownika magazynu przedmiotów nietrawnych zatrudni natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Transportu i Sprzętu Budowlanego w Poznaniu, ulica Na Podgórniku nr 1. K5675

Inżyniera technika mistrza do wykonawstwa w instalacjach sanitarnych i przemysłowych zatrudni z dniem 1 sierpnia 1959 r. Spółdzielnia Pracy Instalacji i Urządzeń Przemysłowych „Montaż”, Poznań, Al. Wielkopolska 36. 26007g

Potrzebna zaraz na okres 3 miesięcy samotna kucharka do stołówki na 24—30 osób, druga pomoc oraz pokój zapewniony. PGR Gaj Wielki pow. Szamotuły, przystanek autobusowy na miejscu, p-ta Grzebieńsko. K5725



Dnia 28 lipca 1959 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa, najtroksilwsza i najukochańsza ciocia, śp.

Jadwiga Krakowska
przeżywszy lat 74.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 31 bm., o godzinie 16 z kaplicy Szpitala Powiat. w Srodzie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Sroda, ulica Sportowa 4.



Dnia 23 lipca 1959 r. zmarł, śp.

Zygmunt Gizella
długoletni zasłużony, honorowy prezes Związku Emerytów i Rencistów w Poznaniu.
Pogrzeb odbył się dnia 25 lipca 1959 r.
Cześć Jego pamięci!
ZARZĄD
ZWIĄZKU EMERYTÓW I RENCISTÓW
W POZNANIU.
26480g

Państwowy Zakład Ubezpieczeń PRZYPOMINA

że w ciągu miesiąca sierpnia 1959 r.

płatna jest II rata składki

za obowiązkowe ubezpieczenia.

Jednocześnie Państwowy Zakład Ubezpieczeń przypomina, że termin płatności I raty składki za 1959 rok upłynął dnia 31 stycznia 1959 r.

PZU wypłaca odszkodowania za straty losowe w obowiązkowo ubezpieczonym mieniu ze środków finansowych powstałych ze składek za te ubezpieczenia i dlatego w interesie wszystkich ubezpieczonych leży terminowe opłacanie składek ubezpieczeniowej.

Ten, kto uchyla się od płacenia składki, nie tylko naraża się na koszty z tytułu dodatków za zwłokę i egzekucji należności, lecz również wyrządza szkodę innym ubezpieczonym, gdyż utrudnia zgromadzenie sum niezbędnych na terminową wypłatę odszkodowań za straty losowe.

Państwowy Zakład Ubezpieczeń, działając w interesie ogółu ubezpieczonych, kładzie szczególny nacisk na niedopuszczanie do powstania zaległości. Ponieważ niektórzy ubezpieczeni uchylają się od opłacania składek za obowiązkowe ubezpieczenia, PZU jest zmuszony w stosunku do nich występować do organów finansowych rad narodowych o wdrożenie środków egzekucyjnych.

Składki z terenu wsi powinny być wpłacone soltysom względnie mogą być wpłacone w biurze Gromadzkiej Rady Narodowej lub w kasie Inspektoratu Powiatowego PZU.

Składki z terenu miasta należy wpłacać inkasentom upoważnionym przez PZU albo w kasie Inspektoratu Powiatowego (Miejskiego) PZU.

PAŃSTWOWY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ
K5614

ZAKŁAD DOŚWIADCZ. I.U.N.G. PRZEBĘDOWO
pow. Oborniki Wlkp., st. kol. Murowana Goślina

OGŁASZA PRZETARG

na:

1. żrebacki 2½ roku	2 szt.
2. żrebacki 1½ roku	5 szt.
3. żrebacki 3-mies.	3 szt.

Przetarg odbędzie się w sobotę, 1 sierpnia br., o godzinie 10. K5729

Obuwnika poszukuje od 1. 8. 1959 r. Państwowa Opera, Zgłoszenia: Poznań, ul. Fredry 9, pokój 106. 25900g

Ekonomistę z wyższym wykształceniem oraz kilkuletnią praktyką w przemyśle, zatrudni od 1. 8. 1959 r. Kostrzyńska Fabryka Mebli — Kostrzyn Wlkp., ul. Warszawska 20, tel. 64. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. 25984g

Mechaników samochodowych, mgr. inżyniera z techniki sanitarnej, mgr. inżyniera budownictwa lądowo-wodnego, inżyniera budownictwa sanitarnego na kierownika działu inwestycji, planiste gospodarki materiałowej z długoletnią praktyką, poszukuje poważne przedsiębiorstwo w Poznaniu, na dobrych warunkach płacy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla K5676.

Nauczycielkę żywienia rodzinnego do Dwuzimowej Żeńskiej Szkoły Rolniczej, z możliwością objęcia kierownictwa szkół oraz kucharki do internatu przyszłokolnego przyjmie Dyrekcja Państwowego Technikum Rolniczego w Białej k. Pily, pow. Pila, woj. Poznań. K5688

Księgowego o wysokich kwalifikacjach (z-ca gł. księgowego) oraz pracowników fizycznych do prac magazynowych zatrudni Hurtownia Artykułów Elektrotechnicznych w Poznaniu, Pl. Wolności 17, IV piętro. Warunki pracy i płacy do omówienia. K5698

Ślusarzy, tokarza, elektryka, 2 gońców, sprzątaczkę oraz mężczyzn i kobiety do działu produkcyjnego, na pracę zmianową zatrudnia Poznańskie Zakłady Koncentratów Spożywczych w Poznaniu, ul. Bałtycka 85. Dojazd do zakładu na wszystkie zmiany zapewniamy. Warunki do omówienia na miejscu. K5699

Ślusarzy, przyuczonych ślusarzy, 3 elektryków w tym 1 z uprawnieniami przyjmujemy zaraz „Społem” Związek Spółdzielni Spożywców — Zakład Produkcji i Usług Technicznych w Poznaniu ul. Grochowe Łaki 2. Zgłoszenia oraz warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu w biurze kadr. K5735



Dnia 27 lipca 1959 r. zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz kochany brat, szwagier i wujek, śp.

Wacław Nowak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 30 bm., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają
ŻONA z RODZINĄ
Poznań, Wspólna 55.
26493g

Wszystkim Krewnym, Znajomym, Koleżankom i Kolegom z Zakładu Pracy Krewnym i Znajomym, Współlokatorom oraz Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie, wyrażę współczucia, wieniec, kwiaty oraz mszę św. i oddanie ostatniej przysięgi mojej najdroższemu żonie i naszej mamusi, śp.

IRENIE
ROGOZIŃSKIEJ
składa
SERDECZNE
„BÓG ZAPLACI”
MAŻ z CÓRKAMI
25927g

Wszystkim, którzy wzięli udział w ostatnim bolesnym pożegnaniu naszej córki, śp.

Ani Kowalskiej

a w szczególności Wiel. Ks. Edmundowi Skłupnowi, Kierow. Szkoły Pani Zofii Jastewicz, Lokatorom Domu, Koleżankom Szkołowym, Przyjaciółom i Znajomym z głębi serca

składają
PODZIĘKOWANIE
RODZICE
25951g

UWAGA!

KTO POSIADA LOSY!

Bezpłatnej Loterii Reklamowej M. H. D. Art. Odzieżowymi w Poznaniu?

Ostateczny odbiór wygranych do dnia

10 sierpnia 1959 r.

W DOMU ODZIEŻOWYM „ELEGANT”
POZNAN, ULICA PADEREWSKIEGO NR 1.

K5709

Z. E. O. Z. Elektrownia Szczecin

w ramach produkcji ubocznej produkuje dla odbiorców państwowych, spółdzielczych i prywatnych

BLOKI WIELOCEGŁOWE

pylobeton gazowany o wymiarach: 19×19×39 cm
24×24×39 cm

w cenie 350 zł za 1 m³. Przy odbiorze własnym udzielamy 4 procent rabatu.

Dla budowy domków jednorodzinnych polecamy szczególnie wymiar bloków 19×19×39 cm. K5715

Lekarskie

Zakład lekarsko-dentystyczny Poznań, ul. Ogrodowa 10, od godz. 10—16. Leczenie jamy ustnej, plomb, protezy zębów nowe, naprawy na poczekaniu. 25908g

Specjalista chorób wewnętrznych i skórnych, dr. Witold Hawryliński powrócił i przyjmuje od godz. 14.30—15.30 i 18—19. Poznań, Zeylanda 1. 25917g

POKOJE umeblowane

dla artystów
na sezon operowy od 1 sierpnia 1959/60 roku
POSZUKUJEMY.
Zgłoszenia: Państwowa Opera, Poznań, ulica Fredry nr 9, pokój 106. 25901g

ROBOTY TOROWE

REMONTY BOCZNIC KOLEJOWYCH

wykonuje

SPÓŁDZIELNIA PRACY
REMONTOWO - KONSERWACYJNA
„GRUNWALD”
W POZNANIU
ulica Dzierżyńskiego 17b — tel. 527-93 K5728

POZNANSKA BAZA REMONTOWA
TERENOWEGO PRZEMYSŁU
MATERIALÓW BUDOWLANYCH
W POZNANIU, ulica Al. Lampego 27/29

ogłasza

III PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:

samochodu osobowego marki „MERCEDES” V-170
1,7 litr. — cena wywoławcza 6.562,50 złotych.

Przetarg odbędzie się dnia 12 sierpnia 1959 r. o godzinie 10 w Poznaniu, ulica Langiewicza 23.

Do przetargu mogą przystąpić osoby wymienione w par. 9, zarządzenia Ministra Komunikacji z dnia 8 maja 1957 r. (Monitor Polski nr 56, poz. 333).

Przystępujący do przetargu zobowiązani są złożyć najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy Przedsiębiorstwa lub na jego rachunek w NBP V O/M w Poznaniu, nr 1231-6-736 wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej.

Samochód można oglądać 3 dni przed terminem przetargu w miejscu przetargu od godziny 10—14. K5626

CUKROWNIA „ZDUNY”

W ZDUNACH, powiat Krotoszyński

w oparciu o zarządzenie Min. Komunikacji z dnia 8 maja 1957 r. (Mon. Polski nr 56/57, poz. 353) ogłasza niniejszym

1. III przetarg nieograniczony

na sprzedaż:

SAMOCCHODU OSOB. MARKI „WANDERER”,
typ W 35 L — cena wywołania 6.600,— zł

2. III przetarg ograniczony

na sprzedaż:

SAMOCCHODU CIĘŻ. M-KI GMC, typ CCWK-353
SPLIT — cena wywołania 7.500 zł.

Przetarg odbędzie się w Cukrowni „Zduny”, w Zdunach — w terminie 14 dni od chwili ogłoszenia przetargu o godz. 9,15.

Uczestnicy przetargu złożą w kasie Cukrowni najpóźniej w przeddzień przetargu do godz. 15 wadium w wysokości 10 proc. ceny wywołania ustalonej dla poszczególnych pojazdów.

Przeznaczone do sprzedaży samochody ogł. dać można w Cukrowni „Zduny”, w godzinach urzędowania (7—15). K5718

Przewielebnemu Ks. Proboszczowi, Koleżankom i Kolegom z Zakładu Pracy Krewnym i Znajomym, Współlokatorom oraz Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie, śp.

BENONA BURZYGA
za liczne wieniec i kwiaty oraz złożone wyrazy szczerzego współczucia
SERDECZNE
PODZIĘKOWANIA
składa
ŻONA z MATKĄ
25926g

Wielebnemu Duchowieństwu, wszystkim Krewnym, Znajomym, Współlokatorom, Działkowcom. Pocztom Sztandowym i Przyjaciółom za okazaną pamięć i serdeczne współczucie, mszę św., wieniec, kwiaty oraz oddanie ostatniego pożegnania, śp.

ANDRZEJOWI
SKRZYPCZAKOWI
SERDECZNE
„BÓG ZAPLACI”
składa
RODZINA
26189g

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU MIĘSNEGO
Z SIEDZIBĄ W SULECHOWIE,
Plac Swierczewskiego 12
ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie:

- I. W TUCZARNI SWIEBODZIN, k. Swiebodzina
1. remontu silosu murowanego, ziemnego o pojemności 90 m³;
2. remontu instalacji wodno-kan. wraz z dostawą i montażem urządzenia pompowego oraz częściowym uzupełnieniem wodociągu — około 80 mb;
3. uzupełnienie kolejkę wąskotorowej o rozstawie szyn 600 mm wraz z dostawą materiałów — mb 200;
4. dołu wagowego z portiernią i instalacją wagi wozowo-samochodowej 15-tonowej;
5. oparkowanie obiektu siatki rła słupkach betonowych typu fabrycznego zakończonych drutem kolczastym — mb 1200.

II. W TUCZARNI CHRÓŚCIK, k. Gorzowa

1. remontu 2 chlewni z wymianą przegród w korytach, reperacją koryt betonowych, przełożeniem dachu z wymianą materiału do 30 proc. oraz uzupełnieniem instalacji elektr., wodociągowej i kanalizacyjnych;
2. adaptacja stodoły na magazyn paszowy;
3. remont budynku mieszkalnego;
4. adaptacja budynku gosp. na izolatę;
5. oparkowanie obiektu siatki na słupkach betonowych — ok. 800 mb;
6. utwardzenie żużlem 4.000 mb drogi dojazdowej;
7. wymurowanie dołu wagowego i portierni oraz instalacji wagi;
8. remont instalacji wodno-kan. z częściowym uzupełnieniem przewodów, dostawą i montażem urządzenia pompowego;
9. remont i uzupełnienie instalacji elektrycznej.

III. W TUCZARNI SWIDNICA, k. Zielonej Góry

1. wykonanie instalacji wodno-kan., c. o. i ciepłej wody w budynku mieszkalnym;
2. uzupełnienie instalacji elektrycznych.

Szczegółowych wyjaśnień dotyczących zakresu rzeczowego udzieli na miejscu lub pisemnie Dział Techniczno-Inwestycyjny, telefon 35, wewn. 18. Roboty powyższe winny być wykonane z materiałów własnych do dnia 31 grudnia 1959 r. Oferty należy składać na podany adres w zalakowanych kopertach do dnia 6 sierpnia br. Konisyjne otwarcie nastąpi w dniu 7 sierpnia br., o godzinie 8 w siedzibie Przedsiębiorstwa. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze lub prywatne posiadające wymagane uprawnienia. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K5663

POZNANSKIE PRZEDSIĘB. BUDOWLANE NR 2
W POZNANIU, Plac Wolności nr 14

zaprasza do

ZŁOŻENIA OFERTY

na wykonanie:

ROBÓT MALARSKICH

w następujących obiektach:

1. bud-niek — segment „B” o kubaturze 5.087 m³ oraz segment „C” o kubaturze 11.972 m³ — w Poznaniu, przy ulicy Swierczewskiego 25;
2. Technikum Drogowe — część budynku o kubaturze ca 7.000 m³ — w Poznaniu, przy ulicy Szamotułskiej.

Termin wykonania robót: 3—31 sierpnia 1959 r.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne — w terminie do dnia 31 lipca br. w PPB 2, Poznań, Plac Wolności 14, pokój 106, tel. 17-91.

Wybrana zostanie oferta najkorzystniejsza. K5751

MLECZARNIA SPÓŁDZIELCZA W KÓRNIKU
ulica Poznańska nr 89

zaprasza do

ZŁOŻENIA OFERTY

na wykonanie remontu poszczególnych obiektów zakładu w zakresie

PRAC MALARSKICH.

Wykonanie napraw posadzek i licowanie ścian zbitie — nakładanie nowego tynku, naprawa ramp, wykonanie stropu podłogowego i położenie betonu.

Prace remontowe mogą być wykonywane wyłącznie w nadgodzinach ze względu na ciągłość produkcji.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Przystąpienie do robót natychmiast. K5660

„GŁOS WIELKOPOLSKI” Redakcja: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, II ptr. Telefony: centrala 611-21 (łączy wszystkie działy redakcji i wydawnictwa), sekretariat redakcji 637-76, redaktor naczelny 637-76, sekretarz redakcji 648-85, dział łączności z czytelnikami 637-18, redakcja nocna 629-52, Sekretarz redakcji przyjmuje codziennie w godz. 14—15. Biuro ogłoszeń: Poznań, ul. Swierczewskiego 3, tel. 624-59. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”, Kolportaż: „Ruch”, Poznań, ul. Zwierzyniecka 9, tel. 517-84 i 523-49. Prenumeratę przyjmują wszystkie urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 poprzedzającego miesiąca. API — Agencja Publicystyczno-Informacyjna, CAF — Centralna Agencja Fotograficzna, PAP — Polska Agencja Prasowa, ZAP — Zachodnia Agencja Prasowa. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. 519-02. F-10

Trud wart zachodu

Na konferencji samorządu robotniczego przy Kaliskim Przedsiębiorstwie Budowlanym w Kaliszu dokonano podziału funduszu zakładowego. 22.000 zł przeznaczono na akcję choinkową dla dzieci, 40.000 zł na kolonie letnie nad morzem w Świnoujściu, 50.000 zł na budowę szkół, 30.000 zł na zakup lekarstw zagranicznych dla chorych pracowników lub członków rodzin, 5.000 zł na Komitet XVIII wieków Kalisza, 15.000 zł dla sportowego „Ogniska” przyzakładowego, 100.000 zł na remonty mieszkań, 9.000 zł na zapomogi dla chorych, 20.000 zł na cele społeczne i kulturalne, 10.000 zł dla dzieci przedszkolne, 480.000 zł na budowę bloku przyzakładowego i 110.000 zł jako pomoc materialną dla pracowników pragnących mieszkać w bloku spółdzielczym. Załoga otrzymała premię 65 proc. z funduszu zakładowego. (t)

Miedzychodzki bilans

Wiele zmian dokonało się w powiecie międzychodzkiem podczas XV lat istnienia Polski Ludowej. Przytoczymy kilka cyfr, które wyraźnie mówią o tym dorobku.

Zacznijmy od kultury. W 1939 r. w bibliotekach powiatu międzychodzkiego znajdowało się zaledwie 1.950 tomów; dziś jest ich 49.000. Istnieje 13 bibliotek, 48 wiejskich punktów bibliotecznych oraz 34 świetlice. Kosztem przeszło 200 tys. zł powstanie Powiatowy Dom Kultury. Charakterystyczne, że przed wojną Międzychód nie posiadał nawet kina — dziś natomiast jest ich w powiecie pięć. Młodzież zdobywa wykształcenie średnie w Liceum Ogólnokształcącym, Technikum Rybackim i Rolniczym. Przed wybuchem wojny w międzychodzkiem było 90 łóżek szpitalnych i 8 lekarzy. Obecnie łóżek jest 148, lekarzy 13

oraz 7 felczerów. Powstały izby porodowe w Kwilczu i Łęczeczkach oraz Powiatowa Stacja Pogotowia Ratunkowego. W br. odda się do użytku nowoczesny pawilon chirurgiczny. Kilka słów o przemyśle. Największy zakład przemysłu kluczowego — Przetwórnia Owocowo-Warzywna stale rozbudowuje się i unowocześnia produkcję. Obecnie zatrudnia 560 pracowników, zaś w okresie prac sezonowych do 800 osób. Zakład cieszy się dobrą opinią i coraz śmielej atakuje rynki zagraniczne. Unowocześniona Huta Szkła w Sierakowie zatrudnia 350 osób. Lepiej niż kiedyś pracują trzy tartaki oraz cegielnie w Sierakowie i Kłosowicach. Wytwórnia betonu w Międzychodzie zatrudnia 150 osób ma wszelkie możliwości dalszego, pomyślnego rozwoju. Gorzej z mieszkaniem.

Przeszło 80 procent budynków w Międzychodzie zostało wybudowanych przed rokiem 1900. Toteż średni wiek budynków wynosi około 150 lat, a ich urządzenia komunalne są bardzo ubogie. Do roku 1956 budownictwo mieszkaniowe w Międzychodzie nie było kontynuowane, główny nacisk kładziono na remonty domów. Na ten cel wydatkowano w okresie od 1945—1956 roku ponad 6 milionów złotych. Budownictwo mieszkaniowe powiatu datuje się dopiero od połowy roku 1956, kiedy to opracowano plan budownictwa indywidualnego w Międzychodzie, Sierakowie i Chrzypsku. Ostatnio w Międzychodzie rozpoczęto budowę dwóch bloków mieszkalnych ze środków budżetowych o ogólnej ilości 57 izb. Również WZPOW rozpoczęły budowę bloku przyzakładowego. Pomyślnie rozwija się budownictwo indywidualne — w lasu przy plaży powstaje 26 domków jednorodzinnych. Nowością w międzychodzkiem budownictwie jest nowoczesny, kolorowy dom przy ul. 15 Stycznia. (pem)

Osiągnięcia i kłopoty

W porównaniu z okresem przedwojennym znacznie wzrosła ilość placówek służby zdrowia w pow. obornickim. Obecnie w samych Obornikach mieści się Szpital Powiatowy i przychodnia obwodowa, ponadto w powiecie znajdują się trzy ośrodki zdrowia. Wszystkie te placówki mają do swej dyspozycji własne samochody. Wzrosła też liczba lekarzy. Dawniej w Obornikach był tylko jeden lekarz, dziś jest ich 4 plus dojeżdżający specjaliści. Ale są jeszcze kłopoty. Najwięcej przysparza brak w dalszym ciągu lekarzy i personelu pielęgniarstwa. Podobno kandydaci na podjęcie pracy w Obornikach są, nie można dla nich tylko znaleźć mieszkań. Zatem apel do Prezydium PRN, aby w nowo budowanym budynku mieszkalnym znalazło się kilka izb dla pracowników służby zdrowia. Inną poważną bolączką jest brak samodzielnego laboratorium analitycznego. Jedyne znajdujące się w obornickim szpitalu, nie może podjąć ogromnym potrzebom. Przydałby się również aparat rentgenowski, stojący od lat bezużytecznie tylko dlatego, że nie ma nikogo, kto mógłby orzec o jego przydatności (jest to niewielki aparat polowy). Aparat jest tym bardziej potrzebny, że Oborniki położone są w dolinie, teren jest malowniczy, mieszkańcy narażeni są więc na choroby gołębie. (mi)

* Rozmaitości

Z początkiem 1958 r. zarejestrowano w woj. poznańskim 97 miast, 689 gromad i 5 osiedli, zamieszkałych ogółem przez 2308 tys. mieszkańców. *

W przyszłym roku minie 650 lat od nadania praw miejskich Szczecinkowi. W związku z tym powołano Komitet Obchodu tej rocznicy. *

1550 zł wynosiła w roku ubiegłym średnia miesięczna płaca w wielkopolskim przemyśle. Tym samym płace były o 7,5 procent wyższe, aniżeli w 1957 r. *

Powiat chodzieski oraz inne okoliczne okręgi obfitują nie tylko w rozległe łąki i pastwiska, ale i torf, nadający się m. in. do wyrobu ściółki, poszukiwanej w wielu krajach. Za tonę tej ściółki możemy uzyskać w Kanadzie 30 dolarów, czyli więcej niż za węgiel. *

We Lwówku i Śmiglu uruchomione zostaną przetwórnice owocowo-warzywne, dzięki czemu będzie można przetrabiać na miejscu duże ilości miejscowych surowców. (L)

Drogowe tragedie

Miedzy Łeknem a Wagrowcem, jadący na motorowerze Adam Babicz (lat 49) wpadł na przydrożne drzewo i poniósł śmierć na miejscu. Przyczynę wypadku badają organa MO.

Tegoż dnia w Wagrowcu na ulicy Kościuski woźnica PSS Jan Konieczny, prowadząc w stanie nietrzeźwym zaprzęg konny, zasnął i najechał na 11-letnią Halinę Jakobow. Dziewczynkę odwieziono do Szpitala Powiatowego w Wagrowcu, gdzie lekarze stwierdzili ogólne potłuczenie. MO skieruje sprawę do prokuratora. (kdw)

Zastępca.

Jeszcze raz o królowej sportów

Głównym punktem przygotowań polskich lekkoatletów — jest zbliżający się mecz (13 i 14 sierpnia) Polska — Wielka Brytania w Londynie oraz spotkanie juniorów Polska — Czechosłowacja — Rumunia w Opawie.

PZLA wyznaczył już obie reprezentacje, których składami mogą jednak ulec jeszcze pewnej zmianie. W zespołach męskich i kobiecych mamy też kilku reprezentantów Wielkopolski, mianowicie: Juszkowiaka, Jarzembowskiego, Orywałę, Mroczynskiego, Begiera, Wachowskiego i jako „jedynaczkę” Ciałowską.

Przed wyjazdem do stolicy Anglii nasi reprezentanci, po dzieleniu na grupy wystąpią w kilku krajach: Frankfurcie n/O, Helsinkach, Gaevle (Szwecja), Warnie, Oslo, Malmö, Bratysławie, Lipsku i Turynie.

Tyle, jeżeli idzie o najbliższe występy naszej lekkoatletyki — czołówki. W terminie późniejszym czeka nas jeszcze niemięci ciężki pojedynek Polska — NRF.

Federacja Amerykańska pragnie doprowadzić do kilku atrakcyjnych spotkań. Zachęta do takiej akcji stał się mecz ZSRR — USA, który przyniósł organizatorom w Filadelfii ponad 100 tys. dolarów. Wiadomo — Amerykanie lubią liczyć. Pragną więc doprowadzić do skutku, niezależnie od startu na Olimpiadzie w przyszłym roku, spotkanie USA — repr. Australii, Nowej Zelandii, Indii i Japonii.

Po Igrzyskach Olimpijskich w Rzymie dojdzie do tradycyjnego już spotkania USA — Wspólnota Brytyjska w Londynie oraz do trzeciego pojedynku USA — ZSRR w Moskwie. Ze strony PZLA czynione są starania, by repre-

zentanci USA w drodze powrotnej do kraju „zawadzili” o Warszawę. Amerykanie pragną ponadto, podczas pobytu w Europie, rozegrać mecz USA — Skandynawia. Najbardziej jednak sensacyjnie zapowiada się pojedynek USA — Europa, który ma odbyć

się w jednym z miast starego świata. Czy Amerykanie mogą ten mecz wygrać? Spróbujcie obliczyć.

Jak widzimy lekkoatletyka coraz silniej i z dużym powodzeniem konkuruje z wszechwładną piłką nożną. (tp)

Za wszelką cenę?

Początek meczu Admira — Promień (Opalenica) przebiegał spokojnie. Po wyboisym boisku biegali 20 graczy, starających się kopnąć piłkę. W miarę upływu czasu ich zainteresowania piłką zmalały na rzecz bezpośrednich zetknięć z przeciwnikami. Co chwila któryś chwytal się za głowę, nogę... Gra zaczęła nabierać rumieńców. Niespokojni kibice bledli z emocji, wydając okrzyki typu „bij zabij”.

Z rozmów prowadzonych między kibicami Admiry można było dowiedzieć o nieprzyjemnym przyjęciu poznaniaków w Opalenicy, no i o cichej żądzy rewanżu, do którego przygotowane są sumienie. O tym ostatnim świadczą stale a mało pomagające gwizdki sędziego. „Sportowe” ambicje spotęgowały się do tego stopnia, że gracz potknął się o własną nogę szukał odrazu sprawcy w drużynie przeciwnika — i jego kości.

Ale to jeszcze nie wszystkie walory spotkania. W powietrzu oprócz piłki unosiły się słowa conajmniej nieparlamentarne. A sędzia: Mój Boże, przecież tylko przeszkadzał w tej „szlachetnej” walce, więc nie chciało go słuchać. Nawet kiedy zarządził zejście z boiska dwóch piłkarzy „Promienia” za używanie wulgarnych słów, robili to „tak szybko”, że prze-

rwał mecz, przyznając Admirze — walkower.

Wydaje mi się że zaraz po meczu promieniści zaczęli myśleć o tym jak w następnym meczu godnie przyjąć Admirę.

A może by skończyć z tą sportową wendetą? Nie ma ona nic wspólnego ze sportem. Ambicja, o której mówiono tyle po meczu — zgoda. Ale niech, u licha, w tej sportowej ambicji znajdzie się miejsce na właściwe zachowanie się na boisku, uszanowanie decyzji sędziego, troska o zdrowie przeciwników. A tych składników widzimy tak mało na boiskach sportowych.

Niedzielny mecz to tylko mały przykładzik.

Lecą dyskwalifikacje. Robi to Wydział Gier i Dyscypliny. Ale czy to wystarczy? Przecież wszystkim zależy na tym by sportowcy posiadali ambicję i wolę zwycięstwa. Ale jednocześnie pragniemy, by sukcesy sportowe nie były osiągnięte za wszelką cenę. Szczególnie jeśli cena ta nazywa się niebezpieczeństwem życia. (J. Ł.)

Olimpia wygrywa z Astrą

Równocześnie ze spotkaniem Poznań — Pomorze odbył się w Krotoszynie drugi mecz: Astra — Olimpia, zakończony zwycięstwem Olimpii 21:11 pkt. Do ciekawszych wyników uzyskanych podczas tego spotkania należą: 2:58,3 min. Gliński (Olimpia) na dystansie 200 m st. klasycznym; 1:05,7 na 100 m st. dow. — Ossiga (Olimpia); 1:10,8 min. na 100 m st. mok. — Wielińskiego (Olimpia). W meczu piłki nożnej Olimpia rozgromiła Astrę 17:1. (fk)

Korespondenci donoszą:

Miejski Klub Sportowy Astra w Krotoszynie zwraca się do wszystkich b. członków o podanie swych adresów za mieszkaniem w celu wysłania zaproszeń na uroczystości związane z obchodem 30-lecia istnienia klubu. Jubileuszowe imprezy odbędą się w Krotoszynie 8 i 9 sierpnia br. Zgłoszenia należy kierować do sekretariatu przy ul. J. Dąbrowskiego 8.

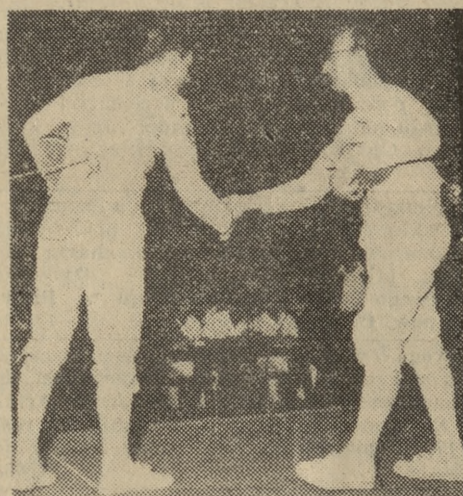
Z inicjatywy Powiatowego Komitetu Kultury Fizycznej w Krotoszynie zorganizowane kursy nauki pływania dla dzieci i młodzieży. Nauka odbywa się na pływalni miejskiej. W tej chwili udział w nauce bierze około 300 dzieci.

Piłkarze wagrowieckiej „Niszy” w meczu o mistrzostwo klasy A wywalczyli z „Pozniakiem” na własnym terenie, ledwie wynikiem 1:1. W ten sposób tylko częściowo zrealizowali się za porażką przyniesioną w pierwszej serii rozgrywek. Wówczas przegrali z Poznaniem 2:4.

To i owo

W jednym ze szpitali bydgoskich zmarł niedawno b. piłkarz i 68-letni reprezentant barw swego krajowego napastnik Imre Schlosser, znany również w Polsce. Był on zawodnikiem wieloletniego mistrza swego kraju MTK. Drużynie tę gościli również w okresie międzywojennym w Poznaniu, Schlosser był w ostatnich latach trenerem piłkarskim.

80 tys. marek niemieckich zapłacił klub Standard — Leodiam piłkarskiemu mistrzowi NRF Eintracht-Frankfurt, który za odstąpienie doskonałego zawodnika Węgry Istvána Székely.



SZERMIERCZE MISTRZOSTWA ŚWIATA
BUDAPESZT
1959 R.

Zawodnik radziecki Bruno Chabarov dziękuje Anglikowi Jay za ostatnią, decydującą walkę w szpadzie, która przyniosła mu tytuł mistrzowski.

Fot. — CAF

Lipiec	Imieniny
29	Mar. Y, Olafa
środa	Słońce: wsch.: g. 4.59 zach.: g. 20.33

Teatry

W Poznaniu — jutro: POLSKI — g. 20 „Sasiadka”

W terenie — dziś: nieczynne

Kina

KALISZ — Syrena: „Pożegnania” (polski, 18 l.). Stylowe: „Parzyanka” (franc., 18 l.). Wolność: „Złodziej” (radz., 18 l.). GNIEZNO — Lech: „Tańczące molo” (ang., 14 l.); OSTROW — Roma: „Morderca

mieszka pod 21” (franc., 16 l.); — Słońce: „Opowieści Hoffmana” (ang., 18 l.); LESZNO — Panorama: „Cienista droga” (radz., 14 l.); PILA — Iskra: „Moralność pani Dulskiej” (czeski, 16 l.).

Radio

PROGRAM I
15.30 — z życia ZSRR; 16.15 — graj polskie zesp. tan.; 16.45 — magazyn Ziemi Zach.; 17 — dla młods. szkolnej słuchow.; 17.30 — utwory skrzypc. gra H. Sadowski; 17.45 — Radio-Reklama; 18.05 — no we nagr. muz. franc.; 18.25 — melodie film. gra ork. Rozgł. Łódzkiej P. R.; 19.05 — Uniwersytet Radiowy; 19.15 — polska muz. lud.; 19.30 — konc. małej ork. Rozgł. Śląskiej; 20.26 — sport; 20.30 — 10 min. w rytm. rock and roll; 20.40 aud. „Ze wsi i o wsi”; 20.55 — aud. pięć minut o wychow.; 21 — konc. chopin.; 21.30 — śpiewa Gloria Lasse; 21.40 — mowa Wiedeń — Ty VII Światowy Festiwal Młodzi i Stud.; 22 — z cyklu: „spotkanie z pisarzami”; 22.30 — muz. tan. Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 13.55, 16, 18, 20, 23.

PROGRAM II (Poznań)
15.30 — dla dzieci; 16 — muz. rón. narod.; 16.25 — perły muz.; 17.05 — popu. melod.; 17.30 — „Radioexpress”; 17.35 — muzyka; 17.40 piosenki ze świata; 18.35 — muzyk. i akt.; 19.05 — mel. tan. gra ork. „Deutschlandsender”; 19.20 — „Mysz w pułapce” słuch.; 20.50 — akt. aud. dla wsi”; 21.27 — sport; 21.40 gra Ork. Tan. P. R.; 22.10 — z cyklu: „Nowości literatury światowej”; 22.30 — „My cudowne dzieci” fragm. pow.; 23 — muz. symf. Wiadomości: 5.30, 6.30, 7, 8.30, 12.04, 15, 19, 21, 23.50.

Telewizja

19.30 — „z wizytą u Stefani Woytowicz”; 20 — dziennik telew.; 20.20 — rep. film. z międz. meczu ZSRR — USA; 20.50 — „Eskadra Nietoperz”.

Losowanie upominków PKO

Ostatnio odbyło się losowanie upominków, ufundowanych przez PKO z okazji wystawienia w woj. poznańskim 500.000-iej książeczki oszczędnościowej PKO.

Przedmiotem losowania było 50 upominków („Szarotka”, drzeworyty, portfele, torby i in.), które rozlosowano między 7.645 kuponów, nadesłanych do Oddziału Wojewódzkiego PKO w Poznaniu do dnia 10 lipca 1959 r. i odpowiadających obiegowym książeczkom oszczędnościowym PKO, założonym w okresie II kwartału 1959 r.

W wyniku losowania wygrane padły na niżej podane numery książeczek oszczędnościowych PKO: 154726 Pz-25 i 259904 Pz-32 (odbiór wygranych w oddziale PKO Gniezno); 28941 Pz-5 (odbiór — PKO Jarocin); 43778 Pz-6, 43690 Pz-6, 35760 Pz-6, 43293 Pz-6, 43234 Pz-6, 138221 Pz-22 (odbiór — PKO Kalisz); 5825 Pz-9, 39517 Pz-9, 15393

Pz-8 (odbiór — PKO Konin); 5807 Pz-9, 66057 Pz-10, 14175 Pz-20, 71966 Pz-10, 126995 Pz-20, 6284 Pz-10, 71612 Pz-10 (odbiór — PKO Kościan); 74523 Pz-11, 79602 Pz-11 (odbiór — PKO Krotoszyn); 145693 Pz-13, 13117 Pz-18, 6284 Pz-10, 13118 Pz-18, 13112 Pz-18 (odbiór — PKO Leszno); 300623 Pz-7 (odbiór — PKO Ostrow Wlkp.); 286194 Pz-1, 286193 Pz-1 (odbiór — PKO Pila); 21636 Pz-26, 23660 Pz-26, 23966 Pz-26, 26855 Pz-26, 355441 Pz-26, 346576 Pz-26, 212796 Pz-26, 21704 Pz-26, 18313 Pz-26, 21649 Pz-26, 22173 Pz-26, 23487 Pz-26, 93663 Pz-14; 3321 Pz-16, 356839 Pz-26, 406904 Pz-26, 9643 Pz-14, 367620 Pz-26, 412466 Pz-26, 412501 Pz-26, 21703 Pz-26 (odbiór — PKO Poznań).

Upominki mniejszej wartości zostaną przesłane zainteresowanym osobom pocztą, w pozostałych wypadkach odbiór nagród nastąpi w ustalonym oddziale PKO na podstawie imiennego zawiadomienia (na)